Calgary 15 pazdziernika 2012 roku

**DEKLARACJA KOMISJI NOMINACYJNEJ I SKRUTACYJNEJ ODNOSNIE WYBOROW DO STOWARZYSZENIA POLSKO – KANADYJSKIEGO, KTORE ODBYLY SIE NA WALNYM ZEBRANIU STOWARZYSZENIA W DNIU 30 WRZESNIA 2012 ROKU W DOMU POLSKIM**

W zwiazku z nieprawdziwymi informacjami pojawiajacymi sie na niektorych stronach internetowych oraz wsrod Polonii w Calgary, jako przewodniczacy bylej Komisji Nominacyjnej Stowarzyszenia Polsko-Kanadyjskiego czuje sie w obowiazku odpowiedziec na te zarzuty i naswietlic Panstwu prawdziwa wersje powyzszego zebrania w oparciu o obowiazujacy Statut Stowarzyszenia (uchwalony w styczniu 1996 roku).

Podlozem i filarem Stowarzyszenia, jak w kazdej organizacji, sa jego czlonkowie. Wedlug Statutu, najwyzsza i jedyna wladza Stowarzyszenia sa zebrania Stowarzyszenia, na ktorych czlonkowie podejmuja decyzje. Rozdzial 3 Statutu wyczerpujaco o tym mowi (za dlugi aby go w calosci cytowac). Kolejnosc waznosci tych zebran i waga podejmowanych decyzji na tych zebraniach jest nastepujaca:

* Zebranie Ogolne (Walne, Wyborcze)
* Zebranie Specjalne lub Szczegolne
* Zebranie Nominacyjne
* Zebranie Miesieczne

Nie wnikajac w szczegoly, Statut dokladnie okresla jakie decyzje moga byc podejmowane na kazdym z tych zebran. Dla przykladu sprawa skladek czlonkowskich moze byc jedynie ustalana na Walnym Zebraniu Stowarzyszenia, tak jak to bylo zrobione na ostatnim Walnym Zebraniu, a nie na Zebraniu Miesiecznym jak to byla Pani Prezes probowala ustalic. To jest niezgodne ze Statutem.

Zarzad Stowarzyszenia nie podejmuje decyzji - jest cialem wykonawczym, wykonuje decyzje czlonkow Stowarzyszenia podjete na zebraniach Stowarzyszenia. Komisje Stowarzyszenia, ktore podlegaja Zarzadowi, pelnia jedynie funkcje pomocniczo - doradcza, nie podejmuja decyzji i nie maja wladzy wykonawczej. Bedzie to istotne przy dyskutowaniu sprawy Pana Andrzeja Bukowskiego.

Termin i miejsce Zebrania Wyborczego Stowarzyszenia jest ustalane przez zasiadajacego Prezesa i przez niego prowadzone (Przewodniczacy Zebrania). Pierwszym najwazniejszym krokiem Przewodniczacego Zebrania, przed jego rozpoczeciem, jest ustalenie tzw quorum, ktore w wypadku Zebrania Wyborczego wynosi ¾ czlonkow upowaznionych do glosowania, a nie wszystkich czlonkow. Jak to wyglada statystycznie? Otoz w dniu wyborow Stowarzyszenie mialo 227 czlonkow, z tego 27 czlonkow nie zaplacilo skladek. Wobec tego, upowaznionych do glosowania bylo 200 czlonkow. Na sali o godzinie 15:15, czyli po 45 minutach od momentu kiedy Zebranie Wyborcze mialo sie zaczac, bylo 142 czlonkow upowaznionych do glosowania, czyli 71%, bardzo blisko ¾ formalnego quorum. Stwierdzam z zadowoleniem, ze Zebranie Wyborcze 30 wrzesnia mialo wyjatkowo wysoka frekwencje, nie widziana od dawna. Statut przewiduje rozwiazanie w przypadku braku quorum, nawet w tak minimalnym wymiarze: Rozdzial 3, Artykul 2.1.mowi: “ Jesli wymagane kworum (poprawniej po lacinie quorum) nie jest obecne o wyznaczonej godzinie, przewodniczacy ( w tym wypadku Pani Prezes Grazyna Lukwinski) odroczy zebranie na pol godziny, po uplywie tego czasu zebranie zostanie rozpoczete bez wzgledu na ilosc obecnych czlonkow.” Zebranie powinno sie zaczac o godzine 14:30, zgodnie z informacja jaka Pani Prezes przekazala czlonkom Stowarzyszenia. Jak wspomnialem powyzej, Pani Prezes rozpoczela Zebranie o godzinie 15:15, a wybory rozpoczely sie dobrze po godzinie 16. Zgodnie ze Statutem, skoro Zebranie bylo juz odroczone o wiecej niz 45 minut, nie bylo powodu, dla ktorego nalezaloby go odroczyc o nastepne pol godziny. Co wiecej, Pan Marek Domaradzki przedstawil to statutowe wytlumaczenie czlonkom na sali i nikt nie oponowal, Zebranie toczylo sie dalej, przy aprobacie wszystkich zebranych. Przewodniczaca Zebrania, Pani Grazyna Lukwinski rowniez to zaaprobowala rozpoczynajac zebranie, przedstawiajac sprawozdanie Prezesa i Komisji Rewizyjnej, a nastepnie proszac mnie o przeprowadzenie wyborow. Uwazam wiec, ze w ten sposob, rozpoczynajac i kontynuujac zebranie, Przewodniczaca Zebrania, Pani Prezes Grazyna Lukwinski ukonstytuowala Zebranie Wyborcze i potwierdzila, ze mamy wymagane quorum.

Sprawa zawieszenia 1-go Wiceprezesa, Pana Andrzeja Bukowskiego. Ta sprawa byla dyskutowana na zebraniu miesiecznym Stowarzyszenia i zostala dokladnie omowiona na zebraniu nominacyjnym w dniu 16-go wrzesnia. Wedlug Statutu, Sad Kolezenski nie posiada uprawnien do zawieszenia czlonka zarzadu. Sad Kolezenski moze tylko wydac opinie, ktora nastepnie musi byc sformulowana w postaci wniosku, ktory poparty, musi byc przeglosowany przez czlonkow. Taka procedura nie miala miejsca. Prosze pamietac, ze decyzje w Stowarzyszeniu podejmuja czlonkowie. Z tego powodu mowienie, ze Sad Kolezenski zawiesil Pana Andrzeja Bukowskiego jest niezgodne ze Statutem, a wiec bezprawne i nie ma racji bytu. Co wiecej, Walne zebranie, glosujac na Pana Andrzeja Bukowskiego i powierzajac mu stanowisko 1-go Wiceprezesa potwierdzilo niestatutowosc procedury. Pan Bukowski w glosowaniu otrzymal przygnitajaca ilosc glosow bo az 87, co stanowilo 62% wszystkich glosujacych, a drugi w kolejnosci kandydat Pan Henryk Pochwatka jedynie 33 glosy co stanowilo 23.5% glosujacych.

Sprawa kandydatury bylej Pani Prezes Grazyny Lukwinski na Czlonka Zarzadu bez teki (podanej zreszta przez Komisje Nominacyjna). Rozdzial 5 Statutu, Artykul 1.3. mowi: “Poprzedni Prezydent (Prezes), jezeli wyrazi takie zyczenie, jest ex-officio czlonkiem Zarzadu bez teki.” Rozdzial 6, Artykul 3.11. szezej to definjuje: “Prezydent (Prezes) poprzedniej kadencji (jezeli wyrazi na to zgode) moze byc jeden z czlonkow bez teki w nowym Zarzadzie. W takiej sytuacji nie jest konieczne glosowanie na tego czlonka o ile nie ma sprzeciwu z sali w czasie procedury wyborczej.” Sprzeciw sie pojawil. Byl to sprzeciw Pana Romana Pietrzaka. Wobec czego, zgodnie ze Statutem, Pani Grazyna Lukwinski byla jednym z 10-ciu kandydatow na czlonkow zarzadu i podlegalaby wyborom wraz z innymi kandydatami. Pani Grazyna Lukwinski wycofala swa kandydature i ostentacyjnie, wraz z niektorymi czlonkami bylego Zarzadu opuscila sale Zebrania Wyborczego. Moge tylko ubolewac, takie zachowanie nie bylo godne wieloletniego prezesa organizacji.

Kontynuowanie Wyborow – Po bezprecedensowym i dobrowolnym opuszczeniu sali wyborczej przez byla Pania Prezes, niektorych czlonkow bylego Zarzadu i czesci czlonkow, akcja wyborcza Walnego Zebrania nie ulegla zalamiu. Walne Zebranie, zgodnie ze Statutem, bylo kontynuowane i zostalo doprowadzone do konca. Potwierdza to formalnie sprawozdanie z zebrania i raport Komisji Skrutacyjnej. Quorum w tym wypadku nie ma juz znaczenia. Zgodnie ze Statutem, quorum ustala sie na poczatku zebrania, o czym pisalem wczesniej. Zostalo to dokonane. Quorum raz potwierdzone stanowi o waznosci calego zebrania. Dlatego cale zebranie i dokonane na nim wybory nowych wladz Stowarzyszenia jak najbardziej sa wazne i wszystkie wnioski podjete na Zebraniu Wyborczym sa prawomocne. Pragne rowniez przypomniec, ze byla Pani Prezes i czesc zebranych opuscila zebranie po wyborze pieciu najwazniejszych, nowych czlonkow zarzadu (Prezesa, Pana Marka Domaradzkiego, ktory dostal 62% glosow, 1-go Wiceprezesa, Pana Andrzeja Bukowskiego, ktory dostal, jak podalem powyzej, rowniez 62% glosow, 2-go Wiceprezesa, Pana Piotra Wielezynskiego, ktory dostal powyzej 60% glosow, Skarbnika, Pani Hanny Broniewskiej, ktora dostala ponad 62% glosow i Sekretarza, Pani Barbary Wadolny, ktora dostala prawie 56% glosow), a tuz przed wyborami czlonkow zarzadu bez teki.

Nowymi czlonkami zarzadu bez teki zostali Panowie: Andrzej Walny, ktory dostal przeszlo 90% glosow, Franciszek Wojcik, ktory dostal prawie 77% glosow, Lucjan Oleszczuk, ktory dostal prawie 75% glosow i Roman Pietrzak, ktory dostal przeszlo 69% glosow.

Do Komisji Rewizyjnej weszly Panie: Irena Chomiak, ktora dostala przeszlo 89% glosow, Anna Olkowska, ktora dostala 75% glosow oraz Halina Siemigonowski, ktora rowniez dostala 75% glosow.

Do Sadu Kolezenskiego weszly Panie: Felicja Hatala, ktora dostala prawie 98% glosow, Maria Skarzynska, ktora dostala przeszlo 92% glosow i Danuta Olchowy, ktora dostala ponad 86% glosow.

Do Komisji Doradczej weszli Panowie: Tomasz Skrzypinski, ktory dostal przeszlo 77% glosow, Aleksander Gurgul, ktory dostal przeszlo 76% glosow oraz Tomasz Wojcik, ktory dostal prawie 48% glosow.

Jak widac z powyzszej listy, Komisja Nominacyjna dokonala trafnego wyboru kandydatow , ktorzy ciesza sie silnym popaciem czlonkow Stowarzyszenia. Oznacza to bardzo silny Zarzad. GRATULACJE!

Jako Przewodniczacy bylej Komisji Nominacyjnej chcialbym w tym miejscu podziekowac jej czlonkom (w porzadku alfabetycznym): Panu Zbigniewowi Dziechowi, Pani Malgorzacie Iskrze, Panu Romanowi Pietrzakowi oraz Panu Franciszkowi Wojcikowi za ich pracowitosc i dobrze wykonany obowiazek.

Po wyborach, jak przewiduje Statut, odbylo sie zaprzysiezenie nowego Prezesa Pana Marka Domaradzkiego i nowego Zarzadu Stowarzyszenia. Jest to czynnosc ceremonialna, nastawiona na symboliczne przekazanie ‘paleczki’ nowemu prezesowi przez odchodzacego prezesa. Niestety, byla Pani Prezes, z wlasnego wyboru, byla nieobecna. Po konsultacji z Pania Felicja Hatala, ktora jest prawnikiem i jest uwazana za eksperta od spraw statutowych, zaprzysiezenie nowego Prezesa przyjela Pani Danuta Olchowy, wieloletni, wielce zasluzony czlonek Stowarzyszenia i czlonek odchodzacego Zarzadu. Wybor Pani Olchowy byl spontanicznie i jednoglosnie poparty przez czlonkow Stowarzyszenia.

**Jako przewodniczacy bylej Komisji Nominacyjnej, autorytatywnie stwierdzam i zaswiadczam, ze wybory do wladz Stowarzyszenia Polsko – Kanadyjskiego przeprowadzone w dniu 30-go wrzesnia 2012 roku na Walnym Zebraniu Stowarzyszenia Polsko-Kanadyjskiego byly przeprowadzone zgodnie ze Statutem Stowarzyszenia przy entuzjastycznym poparciu wiekszosci czlonkow Stowarzyszenia. Uwazam przebieg zebrania i wyboryza prawomocne i obowiazujace**.

Odpowiem teraz Pani Krystynie Konwisorz na Jej pozostale uwagi, zamieszczone w dwoch listach -reportazach (Polonijne Pow-wow) na lamach strony internetowej Polacy w Calgary.

Komisja Skrutacyjna (do liczenia glosow na kartach do glosowania) – Komisja Skrutacyjna nie zostala powolana samowolnie i nie demokratycznie, jak to Pani okreslila. Statut Stowarzyszenia Rozdzial 6, Artykul 4.2. mowi ( i tu Pani zacytuje Statut skoro Pani go prawdopodobnie nie ma) „ Przewodniczacy Komitetu Nominacyjnego (czytaj Komisji Nominacyjnej), (czyli ja) ma wyznaczyc trzech sekretarzy (skrutatorow) do rozdawania, zbierania i liczenia kartek do glosowania i ogloszenia rezultatow wyborow zebranym czlonkom”. Statutowo nie ma zadnch obostrzen, kto moze, a kto nie moze byc skrutatorem. Wybralem osoby, ktore nie kandydowaly do wladz Stowarzyszenia i do ktorych mam pelne zaufanie. Poza tym, jak Pani wie, liczenie glosow odbylo sie w sposob bardzo przejrzysty, bo na scenie sali wyborczej, do ktorej mieli dostep jedynie skrutatorzy i w obecnosci wszystkich, zebranych czlonkow. Uzyte i nie uzyte karty wyborcze, sa przechowywane w kasie pancernej (sejfie) Domu Polskiego.

Sprawa Pani Barbary Boles – Kandydatura Pani Boles powinna byc rozpatrzona przez Zarzad Stowarzyszenia po Zebraniu Nominacyjnym, ktore odbylo sie 16-go wrzesnia. Komisja Nominacyjna (kandydatura Pani Boles byla zgloszona z sali) nie ma wgladu do akt czlonkowskich Stowarzyszenia i w zwiazku z tym nie moze zweryfikowac waznosci kandydatury. Z drugiej strony czlonkowie, ktorzy znajac dana osobe, zglaszaja i popieraja taka kandydature powinni pamietac o wymaganiach statutowych. Prosze czytac Statut! To rozwiazaloby wiele niepotrzebnych klotni, zarzutow i nieporozumien. W wyniku glosowania Pani Barbara Boles dostala tylko 6 glosow, ktore oddane na innych kandydatow i tak nie zmienilyby wynikow glosowania.

Jak najbardziej zgadzam sie z Pania, schowajmy topory i co wiecej przestanmy mowic nieprawde i dzielic czlonkow Stowarzyszenia na czlonkow ‘starego’ czy ‘nowego’ porzadku, czy tez na ‘lewice’ czy ‘prawice’, jak to mozna uslyszec w rozmowach. To sa fanaberie. Stowarzyszenie jest organizacja apolityczna, a jego celami (Statut Rozdzial 1, Artykul 3.1. do 3.8.) sa w skrocie;

1. Zachowanie polskich tradycji, kultury,obyczajow i przekazanie ich nastepnej generacji oraz propagowanie kultury polskiej, przez organizowanie roznych form wystepow artystycznych i zgromadzen takich jak: wystepy teatralne, muzyczne, wokalne, pikniki i wycieczki
2. Dzialalnosc charytatywna, ktora pozwolilaby na pomoc w sytuacjach katastrof zywiolowych w Polsce, i
3. Zapewnienie roznorodnej opieki nowym emigrantom z Polski.

Mam nadzieje, ze ten tekst uspokoi bardziej ‘politycznie’ nastawionych czlonkow Stowarzyszenia czy tez czesc Polonii w Calgary. Stowarzyszenie jest jedno i jeden jest Statut, ktory stanowi podstawe do dzialania. Zrobmy wreszcie cos pozytywnego dla dobra Stowarzyszenia, Polonii w Calgary, w Albercie czy tez w Kanadzie. Rozdzial 1, Artykul 4.0. mowi: „ Dzialalnosc Stowarzyszenia moze (i powinna) byc rozciagnieta na cala prowincje Alberta wlacznie z miastem Calgary”. Mamy wiec olbrzymie pole do popisu i dla kazdego wystarczy pracy!

Z kolezenskim pozdrowieniem,

Piotr Wielezynski

Przewodniczacy bylej Komisji Nominacyjnej